

The snake on the garden wall

As I looked out the window, I could see a small snake hanging, motionless, across the top rail of the garden wall. That evening two young relatives and I looked out through the same window. There was the snake. Oddly enough, it had not moved. "Let's go look at it," the children urged.

Once outside, we all exclaimed in disbelief. Our "snake" was nothing more than a sinuous, real-as-life crack across the top rail of the garden wall. No snake at all! Even the well-formed head was but a twisted pine knot. "You got fooled," the little boy teased. But the little girl was puzzled. "How *could* it look so real from the window?" she wanted to know. "Close up, it doesn't even look like a snake."

This seemed to me to be the perfect time to talk to these two little Christian

Wąż na murze ogrodowym

Kiedy wyjrzałam przez okno, zobaczyłam małego węża wiszącego nieruchomo w poprzek parapetu na szczycie muru ogrodowego. Owego popołudnia jeszcze dwoje dzieci z rodziny patrzyło przez to samo okno. Wąż tam był. Trochę dziwne, że wcale się nie poruszał. „Chodźmy go zobaczyć!” nalegały dzieci.

Ledwie wyszliśmy z domu, wszyscy wydaliśmy okrzyk nie dowierzając własnym oczom. Nasz „wąż” okazał się po prostu krętą, do złudzenia przypominającą węża szczeliną w murze ogrodowym. Żadnego węża wogóle nie było! Nawet doskonale wymodelowana głowa był to tylko skręcony sęk sosny. „Aleś się nabrała!” szydził z dziewczynki chłopiec. Ale ona była zaintrygowana. „*Jak to możliwe*, że przez okno wyglądał jak prawdziwy?” chciała wiedzieć. „Z bliska to nawet niepodobne do węża”.

Uznałam to za doskonałą okazję, aby porozmawiać z tym dwojgiem małych

Scientists about the illusory nature of matter, and to tie it in with our ability to reverse and destroy the illusions and claims of error by facing up to them with Truth and Love. Because God, good, is ever present, I assured them, evil is never present. Really *knowing* this proves that good is real, while anything unlike good is nothing but illusion, a bit like our "snake" on the garden wall. Little did I suspect that within a few hours this incident would help save my life.

The next morning, after the children had gone to play with friends, I again went outside, just past the garden, to turn the hose on a flower bed. Suddenly I felt a stab of pain as the fangs of a rattlesnake sank into my ankle.

Crying out "NO!" to the instant suggestion of fatality, I jumped back. At once came the affirmation "God IS!" with the mental assertion of His allness and my oneness with Him as His reflection. Then more

Chrześcijańskich Naukowców o złudnej naturze materii i nawiązać do naszej zdolności odwracania i niszczenia złudzeń i pretensji błędu przez stawianie im czoła Prawdą i Miłością. Zapewniłam ich że, ponieważ Bóg, dobro, jest zawsze obecny, zło nigdy nie jest obecne. W istocie, *znajomość* tego faktu dowodzi, że dobro jest rzeczywiste, a to, co jest niepodobne do dobra jest niczym więcej jak tylko złudzeniem, trochę jak ten nasz „wąż” na murze ogrodowym. Byłam daleka od przypuszczenia, że za kilka godzin opisane zdarzenie przyczyni się do uratowania mi życia.

Następnego ranka, gdy dzieci poszły się bawić ze swymi kolegami, udałam się znowu na sam kraniec ogrodu, aby podlać hydrantem kwiaty na grządce. Nagle poczułam przeszywający ból, gdy zęby grzechotnika zatopiły się w mojej kostce.

Wołając „NIE!” do narzucającej się w danej chwili sugestii śmiertelnego niebezpieczeństwa, uskokczyłam do tyłu. Natychmiast przyszło mi na myśl twierdzenie: „Bóg JEST!” oraz mentalna pewność, że jest On wszystkim, a ja stanowię z Nim jedność jako Jego odzwierciedlenie. Potem

truths came almost simultaneously: "God is my Life. I will not die. I will not consent to death."

As faintness came over me, I had to stop beside the garden wall. Through mists of pain I again saw the snakelike crack on the rail in front of me. The lesson learned from this illusion immediately dispelled the feeling that I was blacking out.

As Truth came more distinctly to thought, I addressed the error aloud: "God never made poison. You can *do* nothing because you *are* nothing. You have no more power to destroy me than this crack has. God, *Life*, is right where you claim to be. I live in Life. Life fills all space, and I am Life's expression."

Once inside the house, I lay on the living room sofa, declaring God's allness and man's inseverable oneness with immortal Life.

Despite constant protests of Truth, it grew more and more difficult to think or speak. While I was struggling against the urge to fall asleep, my nine-year-old relative

niemal jednocześnie zaczęły napływać inne prawdy: „Bóg jest moim Życiem. Nie umrę. Nie zgodzę się na śmierć”.

Ponieważ ogarniało mnie uczucie zemdlenia musiałam zatrzymać się koło ogrodzenia. Przez mgłę bólu dostrzegłam znowu przypominającą węza rysę na murze tuż naprzeciwko mnie. Lekcja, której się nauczyłam dzięki temu złudzeniu, natychmiast rozproszyła uczucie, że tracę przytomność.

Kiedy Prawda zaczęła wyraźniej docierać do moich myśli, głośno zwróciłam się do błędu: „Bóg nigdy nie stworzył jadu. Nie możesz mi nic zrobić, ponieważ jesteś *niczym*. Nie masz większej władzy, aby mnie zniszczyć, niż ta szczelina w murze. Bóg, *Życie*, znajduje się właśnie tam, gdzie ty twierdzisz, że jesteś. Ja żyję w Życiu. Życie wypełnia całą przestrzeń, a ja jestem wyrazem Życia”.

Kiedy już znalazłam się w domu, położyłam się na kanapie, stwierdzając wszystkość Boga i człowieka nierozdzieloną jedność z nieśmiertelnym Życiem.

Mimo nieustannych oświadczeń o Prawdzie, coraz trudniej mi było myśleć i mówić. Podczas gdy walczyłam z ogarniającą

came in saying that all of a sudden she had wanted to come home to be with me. She would like me to go bicycling with her. I felt this was an angel message to get me off my back, to rouse me, though human sense would have called an attempt to bicycle sheer madness!

Though unable to raise my feet to mount the bicycle, I managed with my hands to raise one foot onto the pedal, then lifted the other leg and started slowly following. Dimly, words and snatches of phrases from the definition of "serpent" in *Science and Health* by Mary Baker Eddy swirled into thought. The citation reads in part: "... animal magnetism; ... the first claim that sin, sickness, and death are the realities of life. The first audible claim that God was not omnipotent and that there was another power, named *evil*, which was as real and eternal as God, good."¹

As we reached a woodsy area I fell, unable to go on. The child, seeing me, returned, crying out, "What's wrong? What's the matter with the way you look?"

mnie sennością, weszła moja dziewięcioletnia kuzynka i powiedziała, że nagle poczuła ochotę, żeby wrócić do domu i być ze mną. Prosiła, żebyśmy się wybrały na przejażdżkę rowerami. Poczułam, że jest to anielskie pośłanie, abym się podniosła, przyszła do siebie, chociaż ludzki rozsądek nazwałby próbę jazdy rowerem czystym szaleństwem.

Nie byłam w stanie podnieść nogi, aby wsiąść na rower, udało mi się jednak rękami unieść jedną nogę na pedał, potem podniosłam i drugą nogę i zaczęłam powoli jechać. Mglisto błąkały mi się po głowie słowa i urywki zdań z definicji „węża” w *Nauce i zdrowiu*, dziele napisanym przez Mary Baker Eddy. Części cytatu brzmiały tak: „... zwierzęcy magnetyzm; ... pierwsze twierdzenie, że grzech, choroba i śmierć są rzeczywistością życia. Pierwsze usłyszane twierdzenie, że Bóg nie jest wszechmocny i że istnieje inna moc zwana *złem*, która jest tak rzeczywista i wieczna jak Bóg, dobro”.¹

Kiedy wjechałyśmy na teren porośnięty lasem, upadłam i nie byłam w stanie dalej jechać. Widząc to, dziecko zawróciło i spojrzawszy na mnie krzyknęło: „Co się stało? Dlaczego tak wyglądasz?”

My own early childhood had been lived in the southwestern United States where rattlesnakes are numerous. Some of my earliest-remembered admonitions in school were those of watchfulness and caution. All at once, I vividly remembered the long-forgotten description of a neighbor's appearance just before his death from a rattler's bite. In a surge of strong revolt against this latent picture brought back by the child's outcry, I once more struggled to my feet, rebelling mentally as well as physically against this senseless threat.

I could no longer see. Then, clearly as if it had been spoken, a familiar statement from *Science and Health* came to thought: "A spiritual idea has not a single element of error, and this truth removes properly whatever is offensive."² At this moment these words were illumined in their absolute, radiantly scientific meaning. I was suddenly no longer aware of my body.

Within a sense of immense and ineffable stillness, I saw that Truth "removes properly" the belief (and that is all evil is) there

Wczesne dzieciństwo spędziłam w południowo-zachodnich Stanach, gdzie jest dużo grzechotników. Jedno z najwcześniej zapamiętanych upomnień, jakich mi udzielano w szkole, dotyczyło zachowania rozwagi i czujności. Nagle przypomniał mi się od dawna zapomniany opis wyglądu pewnego sąsiada bezpośrednio przed śmiercią na skutek ukąszenia przez grzechotnika. W porywie silnego buntu przeciwko temu utajonemu obrazowi, który wywołał okrzyk dziecka, raz jeszcze podjęłam próbę, aby wstać, sprzeciwiając się zarówno mentalnie jak fizycznie tej bezsensownej groźbie.

Przestałam widzieć. Wówczas tak wyraźnie przyszło mi na myśl dobrze znane twierdzenie z *Nauki i zdrowia*, jakby zostało wypowiedziane: „Duchowa idea nie ma ani jednego elementu błędu i ta prawda usuwa zupełnie wszystko, co jest szkodliwe”.² W tym momencie słowa te zostały rozświetlone w ich absolutnym, promiennie naukowym znaczeniu. Nagle przestałam być świadoma swego ciała.

W poczuciu bezgranicznej i niewypowiedzianej ciszy ujrzałam, jak Prawda „usuwa zupełnie” wierzenie (a to jest

could be *anything* in the realm of all-inclusive Love to harm or be harmed, to poison or be poisoned, to fear or be feared, to kill or be killed, for all is infinite Love and Love's infinite manifestation! I felt God's all-presence as never before. The world was luminous with divine Love. The universe itself could not contain such perfect Love!

Suddenly my vision cleared. There was the little girl at my side, looking up at me. The earth seemed all aglow. I could feel the icy coldness drain from my body. And my body resumed its normal size. In reverent awe, I mounted the bicycle and rode back, wholly free, rejoicing that Life is the only presence, Truth the only power, Love the only liberator.

My heart finds no words to express adequate gratitude for such a healing. Yet the purpose of this article is not to testify to the healing of snakebite per se. This experience illustrates the basic fact that when human

wszystko, czym zło jest), że w królestwie wszechogarniającej Miłości *coś* może szkodzić lub być uszkodzone, zatruwać lub być zatrute, przerażać czy być przerażone, zabijać lub być zabijane, ponieważ wszystko jest nieskończoną Miłością i nieskończoną manifestacją Miłości! Poczułam, jak nigdy przedtem, wszechobecność Boga. Świat był opromieniony boską Miłością. Cały wszechświat nie mógłby objąć tak doskonałej Miłości!

I nagle powrócił mi wzrok. Obok mnie stała mała dziewczynka i przyglądała mi się. Ziemia wydawała się pełna blasku. Czułam lodowaty chłód odpływający z mego ciała. Ciało moje przybrało znowu normalne wymiary. Przepętniona nabożną czcią, wsiadłam na rower i pojechałam zupełnie wolna, radując się, że Życie jest jedyną obecnością, Prawda jedyną mocą a Miłość jedyną wyzwolicielką.

Moje serce nie znajduje słów, aby wyrazić dostatecznie wielką wdzięczność za takie uzdrowienie. Jednakże celem tego artykułu jest coś więcej niż samo tylko pragnienie złożenia świadectwa uzdrowienia z ukąszenia jadowitego węża. Przeżycie to nasświetla podstawowy fakt, że, kiedy w grę

life is at stake, *spiritual awakening alone* brings healing.

Wasn't this proved in those desperate moments I experienced? In that radiant instant when the long-familiar passage from *Science and Health* came to thought and was felt in its absolute, primordial Christ-power—rather than in its formerly accepted human soothingness—a “new birth” of spiritual illumination took place. From that second, body, snake, time, circumstance, struggle, and death vanished from thought. Infinite Mind and Mind's infinite idea were literally *felt* as All-in-all. Without process or time to formulate conscious thought, the Christ revealed in luminous clarity that since God is the only cause, effect has to be Godlike. No longer did I feel a “me” separate from God. I realized I was God's expression, the very evidence of God. And this brought about the healing.

The uniqueness and glory of divine Science is to replace one's human sense of self

wchodzi życie ludzkie, *jedynie duchowe przebudzenie* przynosi uzdrowienie.

Czyż nie zostało to udowodnione w rozpaczliwych chwilach, jakie przeżyłam? W owej chwili olśnienia, kiedy od dawna znany urywek z *Nauki i zdrowia* pojawił się w myśli i został odczuty w swej absolutnej, pierwotnej Chrystusowej mocy — a nie jako to jedynie, co przyjąłam poprzednio jako ludzkie pocieszenie — dokonało się „nowe narodzenie” duchowego oświecenia. Od tego momentu ciało, wąż, okoliczności towarzyszące, walka i śmierć zniknęły z myśli. Nieskończony Umysł i nieskończona idea Umysłu zostały dosłownie *odczute* jako Wszystko-we-wszystkim. Nie zaszedł tu żaden proces ani też nie było czasu na sformułowanie świadomej myśli, Chrystus objawił w promiennej jasności, że skoro Bóg jest jedyną przyczyną, skutek musi być Bogu podobny. Nie czułam dłużej „siebie” jako oddzielonej od Boga. Zrozumiałam, że jestem wyrazem Boga, prawdziwym świadectwem Boga. I to przyniosło uzdrowienie.

Chwała jedynej w swoim rodzaju boskiej Nauki ma zastąpić pojęcie ludzkiego „ja” przez duchową rzeczywistość, przez

with spiritual reality, with God's pure idea. When God is yielded to as the All and Only, the healing Principle shines forth revealing man, just as the bright sun reveals itself in light. This is revelation. It is the coming to consciousness of that which is.

This experience with the snake also illustrates the mesmeric deceptiveness of the waking dream, which constitutes the aggregate beliefs or dreams of life in, or as, matter.

Obvious mental illusions such as night dreams, or optical deceptions like the "snake" on the garden wall, are easily dismissed. But educated belief makes the universal aspects of the waking dream seem to have a genuine reality because of our unchallenged acceptance of material life, constituted of birth, substance, intelligence, pain, disease, and death. This deceived and deceiving belief, asserting its verity as matter-experience, is far more than optical illusion or imagination. It is, as Mrs. Eddy says of sickness, solid conviction.³ But its conviction is total falsity! Reality (all that

czystą ideę Boga. Kiedy poddajemy się Bogu jako Wszystkiemu i Jedyńemu, uzdrawiająca Zasada bije blaskiem i ujawnia człowieka, podobnie jak promienne słońce ujawnia się w świetle. To jest objawienie. To jest przyjsie do świadomości tego, co jest.

Doświadczenie z wężem ilustruje także mesmeryczną zwodniczość snu na jawie, który stanowi zespół wierzeń czyli snów o życiu w materii czy jako materii.

Łatwo jest rozpraszać oczywiste iluzje myślowe takie jak sny nocne czy złudzenia optyczne w rodzaju węża na ogrodzeniu. Lecz wpojone wierzenie sprawia, że ogólnie uznane postacie snu na jawie zdają się posiadać autentyczną rzeczywistość, czego powodem jest nasza nie kwestionowana akceptacja życia materialnego, składającego się z narodzin, substancji, inteligencji, cierpienia, choroby i śmierci. To wierzenie, oszukane i oszukujące, sprawdzające się rzekomo jako materia-doświadczenie, jest czymś daleko więcej niż złudzeniem optycznym czy imaginacją. Jest to, jak mówi M. B. Eddy o chorobie, mocne przeświadczenie.³ Lecz to przeświadczenie jest całkowitym fałszem! Rzeczywistość (wszystko,

is eternal) is divine. Awaking to this fact, we progressively eradicate the educated belief that has so entrenched matter-experience as solid conviction to the human consciousness.

Mrs. Eddy, who discovered and founded Christian Science, strips away the lie of evil's reality with this cogent declaration about mortal thought: "That which never existed, can seem solid substance to this thought."⁴ She also affirms: "That which material sense calls intangible, is found to be substance. What to material sense seems substance, becomes nothingness, as the sense dream vanishes and reality appears."⁵

Isn't the question for each one of us, "What am I accepting as real?"

We all know that the dream sense calling itself matter-substance and matter-experience cannot be eradicated by our ignoring it, by "mind over matter," by wishfully exchanging a suffering concept of body for a harmonious sense of body through "positive thinking," by a determinedly cheerful holding of "good

co wieczne) jest boska. Budząc się do tego faktu, stopniowo wykorzeniamy wpojone wierzenie, które tak obwarowało materiałoświadczenie jako mocne przeświadczenie w ludzkiej świadomości.

M. B. Eddy, która odkryła i założyła Chrześcijańską Naukę, demaskuje kłamstwo o rzeczywistości błędu przy pomocy nieodpartego oświadczenia o śmiertelnej myśli: „To, co nigdy nie istniało, może się wydawać tej myśli solidną substancją”.⁴ Stwierdza ona również: „To, co materialny zmysł nazywa nieuchwytnym, okazuje się substancją. To, co materialnemu zmysłowi wydaje się substancją, staje się nicością, w miarę jak znika sen zmysłu i ukazuje się rzeczywistość”.⁵

Czyż nie jest to pytanie dla każdego z nas: „Co przyjmuję jako rzeczywiste?”

Wszyscy wiemy, że sen zmysłu, który nazywa siebie materia-substancją i materiałoświadczeniem, nie może być wykorzeniony przez ignorowanie go, przez „umysł ponad materia”, pragnieniem zastępowania koncepcji ciała cierpiącego pojęciem harmonijnego ciała dzięki „pozytywnemu myśleniu”, przez programowo optymistyczne utrzymywanie „dobrych myśli” ani też

thoughts," nor by the mere unthinking repetition of all we can quote from the Bible or Mrs. Eddy's writings. Though some people feel benefits are effected through these methods, genuine and permanent change must be the result of *scientific* healing, through the infallible laws of divine Science.

One may hear a troubled statement such as, "I don't respond to treatment the way I did when I first came into Christian Science." Or, "It seems that Christian Science isn't healing the way it used to." Even the physical sciences demand a degree of proof. How much more so the Science of being! Who would even think of saying, "It seems that two plus two isn't making four the way it used to"?

To remove the doubt, a change of mental base is requisite. In treatment we must rise above a human sense of good and recognize that anything less than God's perfection infinitely manifested is a mortal dream. Fear and discouragement are

po prostu przez bezmyślne powtarzanie wszystkiego, co da się zacytować z Biblii czy z pism M. B. Eddy. Chociaż niektórzy ludzie odczuwają dobroczynne skutki stosowania takich metod, prawdziwa i trwała zmiana musi być wynikiem *naukowego* uzdrowienia przez niezawodne prawa boskiej Nauki.

Czasem słyszy się pełne niepokoju wypowiedzi tego rodzaju: „Nie reaguję na uzdrawiającą modlitwę tak, jak na początku, kiedy dopiero zaczynałem studiować Chrześcijańską Naukę”. Albo: „Wydaje mi się, że Chrześcijańska Nauka nie uzdrawia w taki sposób, jak dawniej”. Przecież nawet fizyczne nauki ścisłe wymagają stopnia sprawdzianu. A o ileż bardziej Nauka bytu! Kto by mógł nawet pomyśleć o takim powiedzeniu: „Okazuje się, że w układzie dziesiętnym dwa plus dwa nie jest cztery tak jak dawniej”?

Aby usunąć zwątpienie, wymagana jest zmiana podstawy myślowej. W uzdrawiającej modlitwie musimy wznieść się ponad ludzki zmysł dobra i uznać, że cokolwiek jest mniejsze od nieskończonej ujawnianej doskonałości Boga — jest śmiertelnym snem. Strach i zniechęcenie są niszczone

destroyed through spiritual awakening—through childlike self-surrender to the reality of God's allness and man's inseparable oneness with Him. This divine awakening is at hand for anyone who accepts with scientific conviction that "all is infinite Mind and its infinite manifestation, for God is All-in-all,"⁶ as we read in *Science and Health*. Then, and only then, God, the one Mind, is *felt* as our Mind; God, Life, is *felt* as our Life. It is then that we know what our Way-shower, Christ Jesus, meant by his supremely scientific affirmation, "I and my Father are one."⁷

Moses also felt and yielded to this oneness when he glimpsed God's omnipotence through His majestic self-revelation, "I AM THAT I AM."⁸ Though at first he fled in terror before his rod that had turned into a serpent, he was able, through spiritually transformed consciousness, to fearlessly obey God's command to take the serpent by the tail, whereupon it again became a staff in his hand.

przez duchowe przebudzenie, przez dziecięce poddanie się rzeczywistości tego, że Bóg jest wszystkim, a człowiek stanowi nierozzerwalną z Nim jedność. To boskie przebudzenie jest dostępne dla każdego, kto z naukową pewnością przyjmie, że „wszystko jest nieskończonym Umysłem i jego nieskończoną manifestacją, gdyż Bóg jest Wszystkim-we-wszystkim”⁶, jak to czytamy w *Nauce i zdrowiu*. Wówczas, i tylko wówczas, Bóg, jeden Umysł, jest *odczuwany* jako nasz Umysł. Bóg, Życie, jest *odczuwany* jako nasze Życie. Wówczas też wiemy, co miał na myśli nasz Wskaziciel drogi, Chrystus Jezus, gdy wypowiedział swe najbardziej naukowe twierdzenie: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.⁷

Mojżesz także czuł tę jedność i poddawał się jej, gdy uchwycił przebłysk wszechmocy Boga w Jego majestatycznym samoobjawieniu: „Jestem, który jestem”.⁸ Chociaż początkowo uciekł, przerażony, przed własną laską, która zamieniła się w węża, to jednak poprzez duchowe przekształcenie świadomości był w stanie bez obawy usłuchać rozkazu Boga i ująć węża za ogon, a wtedy znowu stał się on laską w jego ręce.

It was this scientifically inspired consciousness that enabled Paul to shake into the fire the viper that had fastened onto his hand, and to feel no harm, to the surprise of the islanders who had received him after his shipwreck.

It is the same Christly consciousness that enables us today to annul the sting of the "serpent" which, as quoted earlier, is "... animal magnetism; ... the first claim that sin, sickness, and death are the realities of life."

When human believing yields, the might, majesty, and utter tenderness of divine Love take over. Exactly where we are in our thinking is where the infinite is revealed. Never from outside, revelation is always within consciousness. In fact, God reveals Himself just where Christ Jesus promised we would find the kingdom of heaven—within. In proportion to our awakened realization of the real, the waking dream thins away. At last, that which has been our earth is transformed to be what in divine reality it has ever been—our

Ta właśnie naukowo natchniona świadomość uczyniła Pawła zdolnym, aby strącić do ognia żmiję, która przypięła się do jego dłoni i nie ponieść przy tym żadnej szkody ku zdumieniu mieszkańców wyspy, którzy go przyjęli po rozbiciu okrętu.

Ta sama Chrystusowa świadomość pozwala nam dzisiaj zniweczyć żądło, którym, jak cytowano wyżej, jest „... zwierzęcy magnetyzm; ... pierwsze twierdzenie, że grzech, choroba i śmierć są rzeczywistością życia”.

Kiedy wierzenie ludzkie poddaje się, przejmuje władzę potęga, majestat i wszechogarniająca czułość boskiej Miłości. Właśnie tam, gdzie znajduje się nasza myśl, objawia się nieskończone. Objawienie nigdy nie przychodzi z zewnątrz, ale zawsze jest w świadomości. W istocie Bóg objawia Siebie właśnie tam, gdzie Chrystus Jezus obiecał, że znajdziemy królestwo niebios — wewnątrz nas. Proporcjonalnie do tego, jak dalece jest w nas rozbudzone uświadomienie tego, co rzeczywiste, sen na jawie błednie. W końcu to, co było naszą ziemią, zostaje przekształcone w to, czym zawsze było w boskiej rzeczywistości — w nasze niebo. To jest Nauka

heaven. This is the Science of being understood, lived, and demonstrated.

¹ *Science and Health*, p. 594.

² *Ibid.*, p. 463.

³ *See ibid.* 460:14-16.

⁴ *Miscellaneous Writings*, p. 5.

⁵ *Science and Health*, p. 312.

⁶ *Ibid.*, p. 468.

⁷ John 10:30.

⁸ Ex. 3:14.

bytu zrozumiana, wprowadzona w życie i demonstrowana.

¹ *Nauka i zdrowie*, str. 594.

² Tamże, str. 463.

³ Patrz tamże, 460:15-18.

⁴ *Miscellaneous Writings*, str. 5.

⁵ *Nauka i zdrowie*, str. 312.

⁶ Tamże, str. 468.

⁷ Jan 10:30.

⁸ II Mojż. 3:14.